

**Oświadczenie złożone
przez senatora Aleksandra Świeykowskiego
na 38. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 sierpnia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do pierwszego prezesa Sądu Najwyższego Stanisława Dąbrowskiego

Podczas posiedzenia senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji członkowie komisji mieli możliwość zapoznania się ze sprawozdaniem Pana Prezesa z prac Sądu Najwyższego w 2012 r. Następnie odbyła się dyskusja, w której senatorowie poruszyli także problem rzetelności w toczących się procesach. Sądę, iż fakt ten sprowokował jednego z adwokatów do zapoznania mnie z przebiegiem procesu, który może stanowić przykład, że oskarżeni w procesie trwającym wiele lat wychodzą z sądu z przekonaniem, iż stali się ofiarami skomplikowanych powiązań personalnych ludzi uczestniczących w procesie.

Wedle mojej wiedzy osoby te podjęły jeszcze jedną próbę rzetelnej oceny całego procesu, wnosząc, by na podstawie art. 37 k.p.k. Sąd Okręgowy w Opolu zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Oskarżeni, ludzie już w wieku emerytalnym, z ogromnym dorobkiem zawodowym i społecznym, czują się ofiarami niesprawiedliwego procesu. Adwokat od lat prowadzący tę sprawę w piśmie o zmianę sądu skierowanym do Sądu Okręgowego w Opolu wskazał przesłanki, które według mnie, laika prawnego, budzą niepokój i mogą powodować społeczne sugestie, że procesy w polskich sądach prowadzone są w sposób nieobiektywny i krzywdzący. Jestem przekonany, że sądy w Polsce powinny starać się za wszelką cenę unikać okoliczności, które tworzą podejrzenia i oskarżenia pod adresem sędziów i prokuratorów.

Szczególnie groźne dla opinii społecznej o polskim sądownictwie są procesy w sprawach o stosunkowo znikomej szkodliwości społecznej, a dotyczące ludzi cieszących się w swoich środowiskach zamieszkania i pracy poważaniem społecznym i szacunkiem, posiadających duży dorobek zawodowy. Wydaje się, iż z takim przypadkiem mamy do czynienia w przywoływanym przeze mnie procesie.

Z przekazanych mi dokumentów wynika, iż oskarżeni tracą nadzieję na oczyszczenie swoich życiorysów splamionych niesprawiedliwymi – w ich ocenie – wyrokami. Dokładne wczytanie się przeze mnie w skierowane do Sądu Okręgowego w Opolu Wydział VII Karny Odwoławczy pismo obrońcy oskarżonych, którym rozpoczyna proces odwoławczy od wyroku Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 19 kwietnia 2013 r., skłoniło mnie do wniesienia niniejszego oświadczenia senatorskiego zaadresowanego do Pana Prezesa.

Prosiłbym o wyjaśnienie powodów, dla których wnoszone przez obrońców oskarżonych skargi na przebieg tego procesu rozstrzygane były w taki sposób, że za każdym razem pozostawiały podejrzenia, oskarżenia i poczucie niesprawiedliwości u oskarżonych, obserwatorów procesu, a także u obrońców oskarżonych. Takie wnioski przekazano już w skardze do ministra sprawiedliwości z dnia 12 lutego 2009 r. roku po analizie postanowienia z 30 grudnia 2008 r. Sądu Okręgowego w Opolu. To uzasadnia w pewnym stopniu niepokój oskarżonych o to, czy wniesiona obecnie prośba o zmianę sądu prowadzącego tę sprawę będzie w ogóle uwzględniona, a tym samym czy możliwość sprawiedliwego osądzenia oskarżonych nie zostanie ostatecznie zamknięta.

Ze względu na to, że nasze oświadczenia są dokumentami powszechnie dostępnymi, nie mogę w tym miejscu dołączyć przekazanych mi przez zainteresowanych dokumentów. Posiadam jednak upoważnienie, by w razie potrzeby, w uzasadnionych przypadkach przekazać ich kopie zainteresowanym nimi urządzą.

Z poważaniem
Aleksander Świeykowski